

Portal Województwa Lubuskiego



Samorządowa Pomoc Humanitarna dla Ukrainy



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -25 marca 2022 godz. 13:47

Mija kolejny tydzień wojny w Ukrainie i kolejny tydzień niesienia pomocy. Działania z ostatniego tygodnia podsumowali członkowie Samorządowego Sztabu Humanitarnego.

Łączymy siły na pomoc Ukrainie

Od początku konfliktu zbrojnego w Ukrainie, czyli już od miesiąca w urzędzie

marszałkowskim działa Lubuskie Centrum Pomocowe, które powstało we współpracy samorządu województwa, Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego oraz organizacji pozarządowych. - Jesteśmy drużyną i się uzupełniamy. Dziękuję za konsekwencję i zaangażowanie - mówi **marszałek Elżbieta Anna Polak**. W centrum pomagają w dużej mierze marszałkowscy urzędnicy. - Chcielibyśmy bardzo podziękować naszym pracownikom - dodaje **wicemarszałek Stanisław Tomczyszyn** i jednocześnie deklaruje dalsze mocne wsparcie.

Do centrum codziennie przychodzi po pomoc kilkuset obywateli Ukrainy, głównie to kobiety z dziećmi. Mogą w nim otrzymać m.in. odzież i żywność, a także uzyskać informacje. - Staramy się zapewnić pomoc wszystkim, którzy się do nas zgłaszają. Spotykamy się twarzą w twarz z problemami, ale też dzięki temu jesteśmy w stanie wybadać ich potrzeby. Te największe dotyczą opieki medycznej, uzyskanie numeru PESEL, opieki nad dziećmi i miejsc pracy. Jest praca w systemach zmianowych, ale brakuje miejsc pracy jednozmianowych, co umożliwiłoby matkom opiekę nad dziećmi. I niestety, kończy nam się baza tymczasowych zakwaterowań. W tej chwili są to pojedyncze miejsca, co prowadzi do dzielenia rodzin. Pracujemy też nad integracją społeczeństwa polskiego z uchodźcami - informuje **Anna Cudniewicz-Czuba, wolontariuszka z inicjatywy „Lubuskie dla Ukrainy”**.

Zasoby centrum uzupełniają mieszkańcy regionu, ale także lubuskie firmy. - W ostatnim tygodniu wiele firm nam pomogło, za co bardzo dziękuję. To np. firma Modivo, która dostarczyła 616 par butów i ponad tysiąc par kapci. To w sumie sześć palet towaru. Firma LfC przekazała z kolei 10 plecaków z wyposażeniem medycznym. Transporty wszystkich mniejszych partii darów, które możemy składować bezpłatnie w magazynach Expondo w Nowym Kisielinie, bezpłatnie zapewnia nam pan Marcin Grzymkowski, właściciel firmy Sportano - podkreśla marszałek Elżbieta Anna Polak.

Samorząd województwa wspiera nie tylko uchodźców, ale organizuje także transporty humanitarne do Ukrainy. - W tym tygodniu sfinalizowaliśmy [transport medyczny o wartości 500 tys. zł](#), który został sfinansowany z rezerwy kryzysowej woj. lubuskiego. Zakupy trochę trwały, ale już są w Ukrainie, w szpitalu w Iwano-Frankowsku i obwodzie regionu. Szpital podzielił się także ze szpitalami w obwodzie sumskim, gdzie jest teraz najtrudniej, bo trwają działania wojenne. Sprzęt zakupiliśmy na podstawie listy przygotowanej przez szpitale oraz władze obwodu. Teraz przygotowujemy kolejny transport środków medycznych, które kupujemy za środki zebrane w Szkocji. Tam nasza była mieszkanka zorganizowała zbiórkę i udało się zebrać 100 tys. zł. Poprosiła nas o wskazanie potrzeb i skoordynowanie przekazania tej pomocy. Do Lwowa dotarły także karetki przekazane przez stacje pogotowia ratunkowego z Zielonej Góry i Gorzowa. Służą już obywatelom, tam gdzie są najbardziej potrzebne - mówi marszałek Polak.

Przy organizacji pomocy Lubuskie współpracuje także z innymi samorządami w Polsce. - We współpracy z prezydent Świdnicy Beatą Moskal-Słaniewską udało nam się umieścić w tym mieście setkę dzieci z domów dziecka z obwodów zagrożonych wraz z opiekunami. A do Niemiec, do miejscowości Herne, trafiły dzieci z niepełnosprawnościami - dodaje E. Polak.

Szczepienia dla Ukraińców

To jednak nie koniec działań samorządu. Nie zapominamy bowiem o ochronie zdrowia, szczególnie w kontekście pandemii. - Udało nam się w końcu znaleźć firmę, która podjęła się [uruchomienia punktu szczepień dla uchodźców w Sali Kolumnowej](#). On już działa. Przygotowaliśmy ulotki w języku ukraińskim. Będziemy namawiać do szczepienia w urzędzie marszałkowskim i w Biurze Zamiejscowym w Gorzowie. To bardzo ważne, ponieważ wielu przybywających do nas mieszkańców Ukrainy nie jest zaszczepionych, co może prowadzić do wzrostu liczby zakażeń – wyjaśnia marszałek.

Ukraińcy chcą pracować - samorząd pomaga

Ważnym aspektem pomocy uchodźcom, poza organizacją im noclegu oraz wyżywieniem, jest wsparcie w znalezieniu pracy. W ten obszar pomocy włączyły się jednostki ochrony zdrowia, dla których podmiotem tworzącym jest samorząd województwa. - Nasze jednostki są gotowe natychmiast zatrudnić około 400 osób. Wszystkie szpitale samorządu województwa zgłosiły zapotrzebowanie, niektóre są już w trakcie rekrutacji. Np. w szpitalu w Gorzowie w procesie rekrutacji bierze udział 40 osób. Szpital zatrudni łącznie 140 osób: 40 lekarzy, 40 pielęgniarek i położnych oraz 60 pracowników średniego personelu technicznego, pomocy kuchennych i księgowych. Dziękuję wszystkim jednostkom ochrony zdrowia za tę pomoc, bo zatrudnią również personel administracyjny. Ta praca jest dla uchodźców bardzo ważna. Oni są honorowi, nie chcą zasiłków. A dla nas to olbrzymia szansa. Są to bowiem ludzie wykwalifikowani, a ręk do pracy brakuje – wyjaśnia marszałek Elżbieta Anna Polak.

Aby ułatwić Ukraińcom znalezienie pracy w Polsce, zarząd województwa postanowił przekierować z Europejskiego Funduszu Społecznego 4 mln zł, z czego 1 mln zł na naukę języka polskiego, a 3 mln zł na pomoc psychologiczną. Dofinansowanie mają otrzymać projekty, które są realizowane już przez beneficjentów. W ramach dodatkowych środków zostanie rozszerzony zakres.

- Chciałbym podkreślić wagę działań podejmowanych przez samorząd we współpracy z wolontariuszami. Cały świat jest zachwycony, jak Polska przyjmuje uchodźców. Bez tych działań byłoby ciężko. Jestem pozytywnie zaskoczony, że ludzie mają nadal otwarte serca i chcą pomagać. A musimy pomagać, bo ci ludzie chcą normalnie żyć i pracować – mówi **Wacław Maciuszonek, Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego**.

Lubuskie gminy na pomoc Ukrainie

W pomoc uchodźcom z Ukrainy zaangażowało się także Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego. Od dwóch tygodni działa specjalne subkonto, na które można wpłacać pieniądze. - Zbieramy także informacje o tym, jak wygląda sytuacja w gminach, które przyjmują uchodźców. Teraz chcemy ustalić, ile osób trafiło do poszczególnych gmin, ponieważ już wiemy, że są takie samorządy, gdzie jest tych osób naprawdę dużo i one potrzebują pomocy. I oczywiście taką pomoc, wspólnie z różnymi instytucjami, organizujemy. Staramy się reagować na bieżące potrzeby,

współpracować z wolontariuszami i organizacjami pozarządowymi - wyjaśnia
Agnieszka Opalińska, dyrektor biura ZGWL.

Bezpłatna pomoc prawna

Przybywający do Lubuskiego uchodźcy mogą liczyć także na pomoc prawną, w którą włączyli się adwokaci, radcowie prawni, a nawet notariusze. Jednak, jak podkreśla **Anna Wojniusz, koordynator ds. pomocy prawnej obywatelom Ukrainy z ramienia Okręgowej Rady Adwokackiej w Zielonej Górze**, nie byłoby to możliwe, gdyby nie wolontariusze. - Oni robią ogromną robotę i takie podstawowe informacje, które od nas uzyskali, przekazują ludziom w punktach informacyjnych. Gdyby nie oni, to żadna izba prawna samodzielnie nie byłaby w stanie to zrobić. Wiemy, że te informacje przekazywane są rzeczowo. Ze wszystkimi wątpliwościami zgłaszają się do nas i ta współpraca jest fenomenalna. Na nasze barki spadają już poważniejsze problemy prawne. I one są cały czas nowe. Najwięcej pytań dotyczy okresu przejściowego i stosowania specustawy - wyjaśnia A. Wojniusz. Przypomnijmy, porady prawne udzielane są kilka razy w tygodniu w urzędzie marszałkowskim w Zielonej Górze oraz w Biurze Zamiejscowym w Gorzowie. Lada dzień uruchomiona zostanie także ogólnopolska infolinia, gdzie będzie można uzyskać pomoc.

O uregulowaniach prawnych związanych z pobytem uchodźców w Polsce mówił **senator Wadim Tyszkiewicz**. - W ramach poprawek w specustawie udało się uregulować definicję „uchodźcy”. Usunięty został zapis, że pomocą mogą być objęte tylko osoby, które bezpośrednio przekroczyły granicę z Polską. Wczoraj w Senacie przegłosowaliśmy ustawę dotyczącą wykorzystania bazy noclegowej skarbu państwa oraz instytucji rządowych. To jest od 20 do 50 tysięcy miejsc - wyjaśnił.